GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 194. 4. Grudnia 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy wydał następuiące pismo okólne (które w urzędowem tłomaczeniu umieszczamy):

Jego C. K. Mość raczył w skutek Dekretu Kamery nadworney z dnia 14go Listopada r. b. rozporządzić, co następuie:

1wsze. Począwszy od 1. Stycznia 1818 powinny się wszystkie należytości stemplowe za papier, wexle, protesteeye wexlowe, księgi kupieckie, karty do grania, kalendarze, gazety, krochmal, puder i róż, w monecie konwencyyney albo w banknotach opłacać.

2re. Od czasu, w §fie 1wszym ustanowionego zacząwszy, należytości stemplowe za dokumenta pieniężne wszelkiego rodzaiu, bez różnicy Waluty, na iakie są wydane, w monecie konwencyyney, albo w banknotach podług następuiących trzynastu klas przepisuią się:

a) 1wsza klassa 3ch Kraycarów wszystkie dokumenta pieniężne od więcey iak 2ch ZR. aż do 20 ZR. b) 2ga klassa 6 Kr. od więcey iak 20 do 50 ZR. c) 3cia klassa 15 Kr. od więcey iak 50 do 125 ZR. d) 4ta klassa 30 Kr. od więcey iak 125 do 250 ZR. e) 5ta klassa 1 ZR. od więcey iak 250 do 500 ZR. f) 6ta klassa 2 ZR. od więcey iak 500 do 1000 ZR. g) 7ma klassa 4 ZR. od więcey iak 1000 do 2000 ZR. h) 8ma klassa 7 ZR. od więcey iak 2000 do 4000 ZR. i) 9ta klassa 10 ZR. od więcey iak 4000 do 8000 ZR. k) 10ta klassa 20 ZR. od więcey iak 8000 do 16000 ZR. l) 11ta klassa 40 ZR. od więcey iak 16000 do 32000 ZR. m) 12ta klassa 80 ZR. od więcey iak 32000 do 64000 ZR. n) 13ta klassa 1.0 ZR. od więcey iak 64000 do — ZR.

3cie. Dokumenta na kwoty pieniężne aż do 2ch ZR. są od stempla wolne.

4te. Wszystkie inne przepisy Patentu z dnia 5go i 15go Października 1802, tudzież Okólnika z dnia 1go Marca 1811, i wszystkich z temiż w związku zostaiących Rozporządzeń, ieżeli iakowe ninieyszym Okólnikiem wyraźnie nie są odmienionemi, zostaią w swoiey dzielności.

We Lwowie dnia 21go Listopada 1817.

(Tu następuią podpisy.)

Gmina Hadikfalwańska w Cyrkule Bukowińskim, zapewniła nauczycielowi tameczne mu roczną dopłatę 50 ZR., a przez to złożyła piękny dowód, iak bardzo wartość urządzenia szkolnego uznaie.

Kameralni poddani z Państwa Kutt starych, Jędzey Zaficzuk i Jan Demczuk wywiedli się, że pierwszy z nich 736, a drugi 1050 urodzaynych drzew owocowych zaszczepili i do istotney urodzayności doprowadzili; za co im nagroda okolnikiem z dnia 17go Lutego 1797go ustanowiona, a mianowicie każdemu w kwocie 6 Czerw. Zł. czyli 27 ZR. w C. K. Kołomeyskiey Kassie cyrkułowey wyznaczona została.

Podobną nagrodę po 27 ZR. otrzymali z Czerniowieckiey Kassy cyrkułowey czterey poddani Horeczeńscy, a mianowicie Iwan, właściwie zaś wdowa Marya Gaina, tudzież Michał, Jerzy i Mikołay Woronki, którzy się wywiedli, że każdy z nich przeszło po 200 sztuk drzew owocowych własnego sadzenia do rodzenia owocu wypielęgnował.

Dominium Pomorzany w Cyrkule Złoczowskim, obowiązało się na wsparcie inwalida Hryńka Hupały co rok po 50 ZR. w W. W. składać, która to chwalebna ofiara ogłasza się niniejszem publicznie.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazety Angielskie donoszą z listów z północney Ameryki, iż Prezydent Zjednoczonych Stanów, równie iak Xiążę Reient, odmówił przystąpienia do swiętego przymierza, oświadczaiąc, iż Stany oddaią zupełnie należny hołd zasadom, które ten akt zawiera, lecz że konstytucya kraiowa nie pozwala im przystępować urzędownie do podobnych związków. Stara się zaiste Prezydent Monroe żyć w przyiaźni ze wszystkiemi Mocarstwami, lecz razem chce swóy Naród utrzymać w zupełney niepodległości. Milicya Półno na -Amerykańska, ćwicząc się często w obrotach, staie się co raz zdatnieyszą do służby woyskowey. Potęga morska ciągle wzrasta, i zapewne w końcu przyszłego roku liczyć będzie 30 okrętów liniiowych. Rękodzielnie co raz bardziey kwitną, a dostateczna ilość wielu towarów kraio-

wych zmnieysza pokup Angielskich, tak dalece, iż w tym roku sprzedali Anglicy towarów swoich mniey o 900,000 dollarów, iak w przeszłym. Rękodzielniane towary Północne-Amerykańskie idą iuż do Zachodnich Indyy i Chin.

Francya.

Dnia 14. Listopada o godz. 8mey wieczorem, przyiął Król w sali tronowey wielką Deputacyę Izby Parów, na którey czele Kanclerz, iako Prezes, następuiący adres przeczytał:

„N. Panie! Wierni Poddani Twoi, Parowie Francyi, przybyli złożyć u podnóżka tronu roczny hołd swoiego uszanowania i wierney uległości swoiey. Dzielili oni w zupełney mierze radość, którą W. K. Mość czuć musiałeś podczas uroczystości zaślubienia, rokuiącego tronowi nowe podpory. Równie też dzielili Twoią boleść w całey wielkości oneyże. Atoli w tey samey bolaści znayduią nadzieię, ktora uśmierzyć ią musi. Francuzi będą zawsze poczytywać za dobrodzieystwo wszystko, co iest w stanie ustalić i rozkrzewić dolę Nayiaśnieyszego Domu Twoiego."

„Słuszną było rzeczą N. Panie, aby Dziedzic pierwszych Królów Chrześciiańskich, po powrocie swoim na tron, starał się naygorliwiey o skoiarzenie ze Stolicą świętą związków, których przywrócenia Religiia nagle wymagała, a których pożytek sama nawet polityka uznać musi, gdyż one przez utrzymanie spokoiu, zapobiegaią niespokoynościom sumnienia. Ależ słuszność wymagała także i tego, aby mądrość Twoia Królu po zawarciu traktatu przywiodła wszystkie artykuły onegoż do zgodności z dawnemi tradycyami i teraźnieyszemi urządzeniami naszemi. Nie zapomniałeś tego, że naypobożnieyszy z Przodków Twoich, był nayświatleyszym obrońcą prerogatyw tronu swoiego i swobód Kościoła Gallikańskiego."

„Cała Francya winna Ci Krolu wdzięczność za wszelkie usiłowania, które podeymowała oycowska troskliwość Twoia dla sprawienia ulgi w nowych dolegliwościach, którem nieprzyiazna pogoda roku 1816go i niedostateczność żniw, Oyczyznę dotknęły. Izba Parów winszuie sobie wespół z W. K. Mością, że przez te nowe nieszczęścia spokoyność publiczna tylko chwilowo i tylko w kilku mieyscach przerwaną została. Ta spokoyność w tak wielorakiem nieszczęściu, iest przynaymniey dla Europy dwoiakim dowodem dobrego ducha Ludu Twoiego, iako też siły Rządu Twoiego. Kiedy Królewski Twóy umysł tak godnie zasmucony iest cierpieniami, Francyę obarczaiącemi, będą umieli Poddani Twoi milczeć we własnych udręczeniach swoich, aby Twoich nie pomnażać. Przypominaią oni sobie zawsze, iż wspaniałomyślna polityka Monarchów, Sprzymierzeńców W. K. Mości, połączyła Ich przeciwko owym zgubnym zasadom, które z iednego do drugiego krańca Europy, dawnym dynastyom i całemu Rodzaiowi ludzkiemu zagrażały. Maią oni mocną ufność, że ci Monarchowie nie poświęcą rachubom momentu szlachetnych interessów, godnych Ich samych i Ciebie N. Panie, godnieyszych nawet — śmiemy to powiedzieć — Narodu Francuzkiego, który, znayduiąc znowu wszystkie cnoty swoie w doświadczeniach nieszczęścia, nie szemrał na to, że z tak wielką ukaranym został sławą. Naród ten poznaie co raz bardziey, że iedynie szczere zjednoczenie się z Królem iego, zdoła położyć kres długim dolegliwościam iego."

„Jest to bez wątpienia życzeniem Narodu, aby władza Królewska broniła wszystkie interessa od wszelkich namiętności. Ta władza musi bydź silną, aby rzeczywiście bronić mogła. Już W. K. Mość nie poczytuiesz za potrzebę utrzymać nadal Sądy prewotalne. Przywrócenie wewnętrznego porządku przepowiada nam, że wkrótce będziemy używać z bezpieczeństwem i reszty zawieszonych na chwilę swobod narodowych, przyrzeczonych Narodowi Francuzkiemu przez ową Ustawę konstytucyyną, w którey W. K. Mość pewną ręką granice władzy i wolności oznaczyłeś."

„Zgoda wewnątrz, może iedynie poszanowanie zewnątrz zapewnić. Widząc nas Europa podlegaiących znowu berłu prawego Króla, nie ma się nicz go obawiać od regularnego ruchu mądrze konstytuowaney Monarchii. W przyiaźnych więc okolicznościach zaydzie prawo względem zaciągu do woyska; tego prawa, nie przypuszczaiącego żadney inney różnicy, iak talentu i zasług, żądało żywo męztwo Francuzów. W tym zawodzie usprawiedliwi się dążenie do tychże samych zaszczytow, przez dzielenie tychże samych niebezpieczeństw."

„N. Panie! Nieszczęścia przeszłości były okropne; obecność iest ieszcze bolesną; przyszłość, którą nam obiecuiesz, iest pocieszycielką naszą. Tak iest: prawdy religiyne oczyszczą przez wzmagaiące się ustalenie obyczaie nasze, złagodzę towarzyskie nawyknienia nasze i rozszerzą zasady piękności, którey źródłem ona sama iest w kunsztach; te zaś, będąc dziećmi pokoiu, stanowią ozdobę i potrzebę Państw ucywilizowanych. Ktożby się nie oddał tak słodkim nadzieiom, gdy wszystkie dobre przykłady pochodzą z tronu i rozszerzaią się w orszaku Xiążęcia, którego W. K. Mość dziecięciem swoiem nazywasz, i który zasługuie tak dobrze na imie, co mu czułość Twoia nadała. Xiążę ten wyraża wszędzie

Twoie uczucia, a iednogłośne dowody poszanowania i miłości, które ciągle w podróży swoiey od iera, tyczą się zawsze także i W. K. Mości. Ta zgodność uczuć i zasad około trona, iest naypewnieyszą rękoymią swobodney potęgi i szczęś ia iego."

Krol dał na to następuiącą odpowiedź:

„Żywo iestem wzruszonym uczuciami, które Mi w imieniu Moiey Izby Parow wynurzaci. Widzę z prawdziwem zadowolnieniem zgodę i harmonię, które w różnych gałęziach Władzy prawodawczey panuią, i są naypewnieyszą rękoymią spokoyności i szczęścia Francyi."

„Niemniey wzruszony iestem udziałem, który ma Izba Parow w szczęśliwym skutku podróży naystarszego z Synow Moich (Xięcia d'Angoulème); spodziewam się, że niemniey żywo dzielić będzie radość, którą Mi powrot iego sprawi."

Na sessyi Izby Deputowanych dnia 10go Listopada była mowa o wyborze nowych Deputowanych, który po nieiakich sporach za ważny uznano. Przystąpiono potem do wyboru 5 kandydatów, z których Król iednego Prezesem Izby mianować będzie. Znaydowało się na tey sessyi 190 Deputowanych; większość zatem wynosiła 96. Cała zaś Izba liczy 255 członków. Pan de Serre miał naywięcey kresek, bo 123.

Wzmianka w (*umieszczoney w 189tym numerze gazety naszey*) mowie Krolewskiey, zagaiaiącey posiedzenie obu Izb, o traktatach, które Krol w roku 1815 podpisać musiał, a których skutkow nie można było przewidzieć, i których spodziewa się odmiany na dogodnieysze warunki, ściąga się, iak słychać, do likwidacyi zagranicznych pretensyi.

Donoszą z Rhodez, że Baron de Cazes, Prefekt Departamentu Tarneńskiego, do rzeczonego miasta poiechał, aby się z P. d'Estourmel, Prefektem Departamentu Aveyrońskiego względem potrzebnych środków bezpieczeństwa przy transportowaniu osób o zaboystwo Fualdesa obwinionych, umówić. To transportowanie nastąpić miało w ciągu miesiąca Listopada, a w Grudniu zacznie się dalsza pertraktacya tey sprawy przed Sądem kryminalnym w Alby.

Ten, który trudnił się w Rhodez obowiązkiem Pisarza sądowego podczas sprawy zabóyców Fualdesa, złożony iest teraz z urzędu swoiego.

W rapporcie o stanie szpitalów we Francyi, nayważnieyszą iest wiadomość o waryatach. Nie dla tego, że więcey było kobiet maiących pomieszane zmysły, iak mężczyzn; ani też, iż młode kobiety po większey części z miłości, a stare z zawiści, temu nieszczęściu podpadły; ani nakoniec, iż między mężczyznami i kobietami było wiele takich, którym rewolucya rozum odięła; lecz dla tego, iż wszyscy mężczyzni, ktorzy przez rewolucyę zwaryowali, byli przywiązani do Krola; przeciwnie zaś kobiety w podobnym stanie będące, tchnęły dawniey republikanizmem. Czemże się to dzieie? Zdaie się, iakoby władza Królewska zaymowała bardziey rozum, a rewolucya zapalała uczucia.

Zjednoczone Niderlandy.

Na posiedzeniu Stanów jeneralnych dnia 21go Listopada czytał Prezes poselstwo Sekretarza Stanu, zawieraiące, że Jego Królewska Mość Ministrowi Przychodów zalecił, aby się dnia 23go w południe do zgromadzenia udał i onemu trzy proiekta do prawa podał. Między temi proiektami ma się znaydować budżet na rok przyszły, wynoszący 75,000,000 złotych Hollenderskich. Budżet przeszłoroczny wynosił tylko 73,400,000 złotych. Izba odłożyła sessyę do dnia 23go.

Protestacya Biskupa Gandawskiego Xięcia Broglio przeciwko (*namienionemu w numerze 181wszym gazety naszey*) zapozwaniu go do Bruxelskiego Sądu kryminalnego, datowaną była z Amiens dnia 9. Października. Uskarża on się na nieprzyzwoity sposób, iakim go w owym pozwie traktuią, a odwołuiąc się do konstytucyyney Ustawy Niderlandzkiey, która religii katolickiey wolne iey wyznanie zabezpiecza, dziwi się nad przyganianiem mu, że z Papieżem korrespondował, i składa się naukami Kościoła tudzież obowiązkami dostoieństwa Biskupa. Sąd atoli, nie zważaiąc na to, wydał przeciwko niemu dnia 8go Listopada zaoczny wyrok, skazuiący go na deportacyę.

Rossya.

Dnia 12. (24.) Października, iako w rocznicę oswobodzenia Moskwy od Francuzow, założono tam na Wróblowey górze Cerkiew poświęconą Chrystusowi Zbawicielowi. Stoiące tam woysko w liczbie 27,000 ludzi, paradewało podczas tey uroczystości. N. Cesarz i Król Alexander położył sam wśród huku dział pierwszy kamień węgielny tey Cerkwi, a po nim obiedwie Cesarzowe, W. Xiążę Rossyyski Mikołay, Królewic Pruski Wilhelm, Metropolita Ambroży, i t. d.

O spustoszeniach, które po wkroczeniu Francuzow do Moskwy, publiczne i prywatne budynki tego miasta spotkały, tudzież o dotądczesnem zreparowaniu onychże, podano teraz Monarsze wykaz następuiący:

Cerkwi katedralnych, klasztornych i parafialnych było podczas wtargnienia nieprzyiaciela 358. Z tych zreparowano 348.

	Z kamienia.	Z drzewa.	Ogółem.
Domow mieszkalnych liczono wówczas	2567	6591	9158.
Po odeyściu nieprzyiaciela pozostało ieszcze nienaruszonych domow . .	526	2100	2626.
Odtąd częścią nowo wystawiono, częścią zreparowano	3137	5551	8688.
Ogół wszystkich, częścią nowo wystawionych, częścią zreparowanych, częścią nienaruszonemi pozostałych domow . . .	3663	7651	11314.
Pozostało więc ze spalonych domow do wystawienia . . , ...	282	——	282.
Sklep w i kramow było przed wkroczeniem nieprzyiaciela	6324	2197	8521.
Z tych pozostało nienaruszonych	989	379	1368.
Nowo wystawiono i zreparowano	5102	447	5519.
Ogół z policzeniem nienaruszonemi pozostałych .	6091	826	6917.

Ludność Moskwy składa się teraz ze 197,482 mieszkańcow płci męzkiey, a ze 114,518 płci żeńskiey, ogółem więc z 312,000 dusz.

Królestwo Polskie.

N. Cesarz i Król Alexander, postanowił wyrokiem swoim, wydanym w Moskwie dnia 31. (19.) Października co następuie:

Wszystkie osoby uszlachcone w iakiey bądź epoce przez N. Króla Jmci Saskiego w Xięstwie Warszawskiem, są uznane za Szlachtę Naszego Krolestwa Polskiego, i upoważnione do mianowania się za takową we wszystkich swoich działaniach, tak publicznych iak prywatnych, niemniey do używania herbów, iakie im w patentach szlachectwa nadane zostały. Gdy okoliczności kraiowe nie dozwoliły wydać formalnych patentów szlachectwa niektórym osobom, zasz zatem tym udarowanym; przeto osoby takowe mocne są podać do Deputacyi złożoney z Senatorów w artykule 19 Postanowienia Naszego z dnia 5. (17.) Czerwca 1817 względem uszlachcenia wspomnioney, rysy herbów iakieby życzyli sobie otrzymać, które po rozważeniu onychże przez wyż wyrażoną Kommissyę, za pośrednictwem Namiestnika Naszego do potwierdzenia Nam przedstawione zostaną.

Na Seymiku szlacheckim w Powiecie Mławskim, obrany Posłem na Seym Klemens Radzimiński, dóbr Dłużniewa dziedzic; — w Powiecie Ostrołęckim: Piotr Staniszewski; — w Powiecie Brzezińskim; Tadeusz Przezdziecki; — w Powiecie Konieckim: Tomasz Kiełczewski; — w Powiecie Stanisławowskim: Stanisław Grabowski, a w Powiecie Siennickim: Kazimierz Rudzieński, Starosta Korytnicki.

Zaś na Zgromadzeniu gminnem w Cyrkule Iwszym miasta Warszawy obrany Deputowanym na Seym Franciszek Hangel; — w Cyrkule Vtym tegoż miasta: Samuel Linde, a w Obręgu Powiatów Radomskiego i Kozienickiego: Filip Kołdrowski.

Żydzi w tem Królestwie, uwolnieni zostali na czas nieoznaczony od zaciągu woyskowego; muszą atoli za to płacić co rok pewną summę. W całey Polszcze iest przeszło milion Żydow, a zatem według wszelkiego pozoru więcey, iak niegdyś było w Palestynie. Słychać, że układaią w Warszawie dla Żydow kodex osobny, i że oni w pewnych przypadkach osobną iuryzdykcyę mieć będą.

Przybyli do Lwowa dnia 1go Grudnia.

W. Baczyński Józef, z Zółkwi. — W. Czosnowski Jakób, były Podpułkownik Polski, z Polski. — W. Choiński Onufry, z Rossyi. — W. Komar Hieronim Dziedzic, z Przemyśla. — JW. Starzyński Hrabia, z Kołtowa. — W. Sokołowski Felix, z Przemyśla. — W. Witkowski Paweł, z Komarna.

Wyiechali ze Lwowa dnia 3go Grudnia.

W. Ettmayer Kommissarz cyrkułowy, do Tarnowa. — JW. Jelska Amalia Hrabina, do Rossyi. — P. Gery Antoni Fechtmistrz, do Polski. — W. Jahn Karol kupiec, do Węgier. — JW. Komorowski Baltazar Hrabia, do Rossyi. JW. Komorowski Antoni Hrabia, do Sądowey Wiszni. — W. Koźminski Joachim, do Grodka. — W. Małuja Bartłomiey, do Brzeżan. — W. Okulski Jan, Kapitan Polski, do Polski. — W. Badecki Józef, były Podpułkownik Polski, do Woysławic. — P. Singer Floryan Hurtownik, do Cieszyna. — P. Sorabi Jan, Fechtmistrz, do Polski. — W. Tchorznicki Jan, do Rossyi. — W. Zuławski, do Jasła.

Do tey gazety załączony iest 28my numer Rozmaitości.